

Braterskie pozdrowienia masom pracującym krajów demokracji ludowej, pomyślnie budującym socjalizm!

Niech żyje i krzepnie niewzruszona przyjaźń i współpraca krajów ludowo-demokratycznych i Związku Radzieckiego!

(Z hasel KC KPZR na 1 Maja 1953 r.)

DZIŚ 6 STRON

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa,
dnia
27 kwietnia
1953 r.
Nr 98 (927) B
Cena 20 gr

II sesja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

w dniu 25 kwietnia 1953 roku

II sesja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 25 kwietnia 1953 r. otworzył Marszałek Dembowski.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele. Na obrady przybyli członkowie Rządu z Prezesem Rady Ministrów BOLESŁAWEM BIERUTEM na czele. Izba przysłała Prezesa Rady Ministrów BOLESŁAWA BIERUTĘ serdecznymi, długotrwałymi oklaskami.

Przed przystąpieniem do obrad Marszałek Dembowski wygłosił przemówienie, którego Izba wysłuchała stojąc (przemówienie to podajemy na str. 4).

Z kolei Izba przyjęła zaproponowany następujący porządek obrad II sesji Sejmu:

I. Uchwalenie budżetu Państwa na rok 1953.

II. Sprawozdanie Rady Ministrów z wykonania budżetu Państwa na rok 1951.

III. Zatwierdzenie dekretów wydanych przez Radę Państwa w okresie między I a II sesją Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

IV. Zatwierdzenie uchwał Rady Państwa o powołaniu członków Rady Państwa w okresie między I a II sesją Sejmu.

Następnie Marszałek Sejmu przyjął słu-bowanie od tych posłów, którzy nie złożyli ślubowania na I sesji Sejmu.

Sejm przyjął następujący porządek dziennej posiedzenia:

1. Projekt ustawy budżetowej na rok 1953.

2. Sprawozdanie Rady Ministrów z wykonania budżetu Państwa na rok 1951.

W pierwszym punkcie porządku dziennego referat o projekcie budżetu na 1953 r. wygłosił Minister Finansów — Tadeusz Dietrich. (Przemówienie to podajemy na str. 3).

Po krótkiej przerwie Sejm przyjął wniosek Rady Seniorów, aby przeprowadzić łącznie dyskusję nad projektem ustawy budżetowej na rok 1953 oraz nad sprawozdaniem z wykonania budżetu na rok 1951.

Sprawozdanie Komisji Budżetowej o projekcie ustawy budżetowej na rok 1953 złożył pos. Lange. (Skrót sprawozdania pos. Lange podamy w numerze jutrzejszym).

Sprawozdanie Komisji Budżetowej o przedłożonym przez Radę Ministrów sprawozdaniu z wykonania budżetu Państwa na rok 1951 złożył Wicemarszałek Ozga-Michalski.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos poseł woj. stalinogrodzkiego Kłosiewicz. Omawiając poszczególne pozycje projektu budżetu mówca podkreślił, że oparty on jest na podstawowym prawie ekonomicznym socjalizmu. Budżet charakteryzuje m. in. wielka troska o potrzeby bytowe mas pracujących. W wykonaniu budżetu polskie masy związkowo-współpracujące z Rządowi swą codzienną, ofiarną pracą.

Pos. Łopot (woj. kielecki) przeciwstawił nasz pokojowy budżet, gwarantujący wielki rozwój przemysłu i gospodarki rolnej oraz wzrost dobrobytu mas pracują-

cych — wojennemu budżetowi Anglii, który wpływa na obniżenie stopy życiowej mas pracujących, a dąży „premie dla bogatych”, ciągnącymi zyski ze zbrojeni.

Pos. Matwin (woj. stalinogrodzki) mówił o niezwykle szybkiej odbudowie i rozbudowie Warszawy, która staje się pięknym, socjalistycznym miastem przemysłowym. Przyczynią się do tego wielkie kwoty przeznaczone na dalsze inwestycje w Warszawie, na budowę tysięcy izb mieszkalnych, na metro. Szczególnie ważne znaczenie dla miasta ma Pałac Kultury i Nauki im. Józefa Stalina.

Znaczną część przemówienia poświęcił pos. Matwin radom narodowym, które powinny stać się w szerszej jeszcze niż dotąd mierze gospodarzem miasta.

Pos. Jaworska (woj. kosałkińska) podkreśliła w swym przemówieniu, iż przeznaczone w projekcie budżetu wydatki na oświatę i wychowanie młodzieży wyrażają głęboką troskę Państwa Ludowego o wszechstronny rozwój młodego pokolenia. Zadaniem młodzieży jest nie uронić niczego z wysiłków Rządu Ludowego, mających na celu stworzenie przyszłym budowniczym socjalizmu jak najlepszych warunków kształcenia się.

Zabrali również w dyskusji głos posłowie Gierk, Wyka, Kubiowski, Kuroczko, Cieślak, Bierczakowski i Wiktoria Helmańska.

Marszałek Dembowski wyznaczył termin następnego posiedzenia Sejmu na niedzielę 26 bm. — godz. 10 rano.

HASŁA KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ NA 1 MAJA 1953 R.

1. Niech żyje 1 Maja, dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa wszystkich ludów, walczących o pokój, niepodległość i socjalizm!

2. Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli narody wezmą sprawę pokoju w swoje ręce i będą jej bronili do końca!

Demaskujmy podżegaczy wojennych!

Pomnażajmy szeregi obrońców pokoju!

3. Pokojową twórczą pracą powiększajmy wkład narodu polskiego do walki narodów o trwałą pokój! Umacniajmy niezłomną jedność światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu!

4. Braterskie pozdrowienia wielkiemu narodowi radzieckiemu, narodowi budowniczym komunizmu, narodowi obrońców pokoju, narodowi Lenina-Stalina!

Niech żyje Wielki Związek Radziecki — ostoja pokoju, postępu i współpracy międzynarodowej!

5. Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, niezłomna i wypróbowana awangarda międzynarodowego proletariatu, niezawodna orędowniczka internacjonalizmu!

6. Strzeżmy wiernie braterskiej przyjaźni i sojuszu narodu polskiego z narodami radzieckimi — rękami naszych zwycięstw, niepodległości i pokoju!

7. Chwała niezwykłonej Armii Radzieckiej, wyzwolicielce ludów, niezłomnej strażniczce pokoju i wolności narodów!

8. Pozdrawiamy bratnie narody krajów demokracji ludowej — walczące we wspólnych szeregach o pokój i socjalizm!

9. Pozdrawiamy wielki naród chiński budujący zwycięsko nowe życie i broniący niezłomnie sprawy światowego pokoju!

10. Pozdrawiamy bohaterski naród koreański, broniący mężnie swej wolności i niepodległości!

11. Pozdrawiamy naród niemiecki walczący o zawarcie traktatu pokojowego, o zjednoczone, demokratyczne, pokojowe Niemcy!

12. Żądamy zawarcia Paktu Pokoju 5 wielkich mocarstw!

Niech żyje pokój między narodami!

13. Pozdrawiamy lud pracujący Francji i Włoch mężnie walczący pod sztandarem swobód demokratycznych, niepodległości i pokoju, przeciw agresywnym paktom i zbrojeniom!

14. Pozdrawiamy bojowników o pokój w Anglii i Stanach Zjednoczonych, którzy walczą o zapobieżenie wojnie i pokojową współpracę narodów!

15. Pozdrawiamy narody krajów kolonialnych i zależnych walczące z imperializmem o wolność i niepodległość!

16. Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski niewzruszona podstawa władzy ludowej, źródło mocy i rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

17. Wzmacniajmy braterską więź wszystkich patriotów polskich, wzmacniajmy Front Narodowy w pracy i walce o rozkwit i szczęście naszej Ojczyzny!

18. Zacieśniajmy więź i bratnią współpracę klasy robotniczej z inteligencją pracującą w imię rozwoju twórczych sił narodu i budownictwa socjalizmu w naszym kraju!

19. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — niewzruszoną podstawą praw narodu polskiego!

Wzmacniajmy nasze państwo ludowe, strzeżmy wolności i zdobyczy ludu pracującego przeciw wszelkim wrogom, szkodnikom i dywersantom, strzeżmy ludowej praworządności przeciw wszelkiej samowoli i nadużyciom!

20. Niech żyją Siły Zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wierna straż naszych granic i niepodległości Ojczyzny!

21. Wzmacniajmy tempo pracy i budownictwa na Ziemiach Odzyskanych! Otoczmy większą troską ludność pracującą na przastarych ziemiach polskich nad Nysą, Odrą i Bałtykiem! Zacieśniajmy ich więź z Macierzą!

22. Wzmacniajmy Rady Narodowe — zwiększajmy udział mas pracujących w rządzeniu państwem, rozwijajmy we wszystkich organach władzy ludowej troskę o potrzeby człowieka pracującego!

23. Wszyscy do walki o rytmiczne i przedterminowe wykonanie tegorocznych zadań wielkiego planu 6-letniego! Uruchamiamy terminowo nowe inwestycje — gwarantujemy stałego rozwoju gospodarki narodowej!

24. Rozszerzajmy współzawodnictwo socjalistyczne, pracujmy wydajniej, lepiej, oszczędniej!

Niech żyją przodownicy pracy, nowatorzy i racjonalizatorzy — najlepsi synowie narodu!

25. Członkowie i aktywiści Związków Zawodowych! Pogłębiajcie świadomość ludu pracy! Walczcie o nieustanny rozwój współzawodnictwa pracy, zwiększajcie troskę o poprawę warunków bytu mas pracujących, rozszerzajcie działalność kulturalno-oświatową Związków!

26. Strzeżmy własności społecznej! Walczmy uporczywie z marnotrawstwem i brakerobstwem!

27. Górnicy! Ojczyzna nasza potrzebuje coraz więcej węgla. Walczcie ofiarnie o terminowe, rytmiczne wykonywanie i przekraczanie planów wydobywania, podnoście dyscyplinę pracy. Stosujcie śmiało nową technikę, ulepszajcie metody pracy!

28. Hutnicy! Z żelaza i stali budujemy naszą socjalistyczną ojczyznę. Dajcie krajowi więcej surowców, stali, walcówki i metali kolorowych, stosujcie szybkościowe wytopy, podnoście jakość produkcji!

29. Metalowcy! Dajcie więcej maszyn dla przemysłu, rolnictwa, budownictwa i transportu! Stosujcie szeroko nowe metody pracy, szybkościowe skrawanie metali! Wykorzystujcie w pełni park maszynowy! Podnoście wasze kwalifikacje!

30. Energetycy! Dajcie krajowi więcej energii elektrycznej! Oszczędzajcie paliwo, wykorzystujcie w pełni moc elektrowni!

31. Kolejarze, pracownicy transportu i łączności! Podnoście sprawność naszego kolejnictwa, transportu samochodowego i lotniczego, poczty, telegrafu i telefonów! Przyspieszajcie obrót wagonów i parowozów, lepiej wykorzystujcie tabor i sprzęt! Walczcie o regularność biegu pociągów! Więcej troski o obsługę ludności!

32. Włóknianki i włóknianze! Rozwijajcie przodujące metody pracy! Dajcie więcej tkanin i odzieży ludzkiej pracy, dbajcie o wysoką jakość waszych wyrobów!

33. Robotnicy, technicy i inżynierowie przemysłu samochodowego i traktorowego! Rozwijajcie motoryzację kraju! Produkcje szybciej samochodów i traktory wysokiej jakości!

34. Robotnicy, technicy i inżynierowie stoczni polskich, pracownicy portów i marynarze! Rozbudowujcie naszą flotę morską i rzeczną, usprawniajcie pracę portów, zwiększajcie i ulepszajcie budownictwo okrętów!

35. Budowlani! Szybciej i coraz lepiej budujcie fabryki, domy, szkoły i urzędnia socjalne! Obniżajcie koszty produkcji, oszczędzajcie materiały, stosujcie nowoczesną technikę, podnoście jakość budownictwa!

36. Chemicy! Rozwijajcie wielki przemysł chemiczny, opanowujcie nowe procesy chemiczne! Dajcie więcej produktów chemicznych dla przemysłu, więcej nawozów sztucznych dla rolnictwa, więcej środków leczniczych dla ochrony ludzkiego zdrowia!

37. Niech żyją chłopcy pracujący — współgospodarze Polski Ludowej, wierni sojusznicy klasy robotniczej w walce o uprzemysłowienie kraju, podniesienie produkcji rolnej i pomnożenie sił Ojczyzny!

38. Niech żyją przodujący chłopcy i chłopki — członkowie spółdzielni produkcyjnych, pionierzy i budowniczowie nowego życia wsi polskiej bez nędzy i kułackiego wyzysku!

39. Chłopcy i chłopki — członkowie spółdzielni produkcyjnych! Umacniajcie spółdzielnię, ściśle przestrzegajcie statutu, pracą pomnażajcie majątek społeczny i dobrobyt osobisty! Zwiększajcie wytrwale wydajność waszych pól, podnoście poziom hodowli, stosujcie zdobycze nauki rolniczej, podnoście kulturę wsi spółdzielczej!

40. Chłopcy i chłopki! Walczcie o wzrost urodzajów, rozwijajcie hodowlę, rozszerzajcie kontraktację, wypełniajcie terminowo patriotyczne obowiązki wobec Ojczyzny!

41. Pracownicy POM! Traktorzyści, mechanicy, pracownicy wydziałów politycznych i agronomowie! Podnoście poziom waszej pracy zawodowej i politycznej, walczcie o pełne wykorzystanie maszyn rolniczych, o terminowe remonty, o racjonalną uprawę roli, o wysokie plony!

42. Pracownicy Państwowych Gospodarstw Rolnych! Walczcie o terminowe wykonanie planów gospodarczych, zwiększajcie plony i rozwijajcie hodowlę, podnoście dyscyplinę pracy, walczcie z marnotrawstwem, chronicie dobro społeczne!

43. Pracownicy uspołecznionego handlu! Sprawnie zaopatrujcie masy pracujące w produkty żywnościowe i artykuły przemysłowe, tępcie spekulację, przyczyniajcie się do coraz lepszego zaspakajania potrzeb ludności! Dbajcie o ulepszenie żywienia zbiorowego!

44. Pracownicy instytucji państwowych! Usprawniajcie waszą pracę, zwalczajcie objawy biurokratyzmu! Troszczcie się o interesy ludzi pracy i państwa! Chronicie tajemnicę służbowej!

45. Pracownicy nauki! Rozwijajcie twórczo piękne tradycje nauki polskiej — tradycje Kopernika, Modrzewskiego, Lelewela, Curie-Skłodowskiej! Wzbogacajcie naszą naukę nowymi odkryciami i wynalazkami! Umacniajcie więź nauki z realizacją naszych planów gospodarczych!

46. Pracownicy kultury — literaci, artyści, muzycy, plastycy, architekci, filmowcy! Rozwijajcie wspaniałe tradycje Mickiewicza i Słowackiego, Bogusławskiego i Prusa, Szopena i Moniuszki, Witka Stwosza i Matejki! Twórcie dzieła artystyczne godne naszych wielkich czasów, pomagajcie wazszą twórczą pracę w wychowywaniu budowniczych socjalizmu!

47. Profesorowie i wychowawcy, nauczyciele i nauczycielki, działacze oświatowi! Walczcie o wysoki poziom nauczania! Przygotowujcie wykwalifikowane kadry dla wszystkich dziedzin gospodarki i kultury narodowej! Wychowujcie młodzież na gorących patriotów, budowniczych i obrońców Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, bojowników idei braterstwa i przyjaźni między narodami!

48. Pracownicy ochrony zdrowia! Usprawniajcie służbę zdrowia, podnoście swą wiedzę fachową, bądźcie przykładem ofiarności w pracy dla dobra człowieka i społeczeństwa!

49. Kobiety Polki! Walczcie o rozkwit gospodarki i kultury narodowej, o wzmocnienie potęgi ojczyzny, o utrwalenie pokoju! Wychowujcie dzieci polskie na ofiarnych patriotów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

50. Młodzieży polska! Stawaj pod szandary ZMP! Bierz przykład z leninowsko-stalinowskiego Komsomolu! Bierz wzór z bohaterskiego życia Waryńskiego i Dzierżyńskiego, Nowotki, Buczka i Janka Krasickiego! Hartuj się w walce, nauce i pracy dla dobra ojczystego kraju, dla wielkiej sprawy pokoju i socjalizmu!

51. Młodzi patrioci! Przewodnicy w pracy i nauce! Stawajcie do pracy na najtrudniejszych frontach naszego budownictwa socjalistycznego — pomnażajcie swą ofiarną pracą siłę Polski Ludowej!

52. Studenci i studentki, uczniowie i uczennice! Opanowujcie wiedzę, rozwijajcie swe zdolności, zdobywajcie najlepsze kwalifikacje zawodowe, uczcie się ofiarnie pracy dla Polski!

53. Niech żyje nasza odrodzona Stolica — dumne dzieło twórczej pracy naszego narodu, serce Ludowej Ojczyzny, bohaterska Warszawa! Chwała Jej budowniczym!

54. Niech żyją radzieccy budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki imienia Józefa Stalina! Niech żyją radzieccy uczeni, architekci, inżynierowie, technicy i przodujący robotnicy, którzy swoją wiedzą i doświadczeniem pomagają nam w budowie socjalizmu!

55. Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, awangarda klasy robotniczej, prowadząca naród do zwycięstwa socjalizmu i rozkwitu naszej ojczyzny!

56. Jednoczmy siły narodu polskiego, umacniajmy nieustannie szeregi Frontu Narodowego w walce o pokój i plan 6-letni!

57. Niech żyje nieśmiertelna nauka Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina oświetlająca drogi wyzwolenia i postępu ludzkości!

58. Niech żyje towarzysz Bolesław Bierut, ukochany przywódca narodu polskiego i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Wielki Budowniczy Polski Ludowej, wierny uczeń Lenina-Stalina!

59. Niech żyje i rozkwita nasza umiłowana Ojczyzna — Polska Zjednoczona Ludowa!

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

W związku z wystąpieniem prezydenta Eisenhowera

Artykuł ogłoszony w dzienniku „Prawda“

MOSKWA (PAP). 25 kwietnia dziennik „Prawda“ zamieścił artykuł wstępny, poświęcony przemówieniu prezydenta Eisenhowera, wygłoszonemu dnia 16 kwietnia w Stowarzyszeniu redaktorów prasy amerykańskiej. Podajemy pełny tekst tego artykułu.

Mińło 8 lat od zwycięstwa Bojowników — ZSRR, USA, Anglii i Francji — nad faszyzmem hitlerowskim i od zakończenia drugiej wojny światowej. Ludzie radzieckie dźwignali na swych barkach główny ciężar wielkiej walki. Uczynili to oni, aby obronić wolność i niezależność swej ojczyzny, dopomóc ujarzmiłemu narodowi Europy do wyzwolenia się spod jarzma faszyzmu i aby zapewnić po wojnie trwałą pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe.

Broniąc nieuległe sprawy pokoju między narodami, Związek Radziecki tak jak dawniej, dąży do rozwijania współpracy międzynarodowej. Przemówienia G. M. Malenkowa, L. P. Beria i W. M. Molotowa z 9 marca 1953 roku dały wyraz ożywającej namiętności radzieckiej niezmienną woli utrwalenia powszechnego pokoju.

16 kwietnia w Stowarzyszeniu redaktorów prasy amerykańskiej prezydent USA Eisenhower wygłosił przemówienie poświęcone zagadnieniom sytuacji międzynarodowej. Przemówienie to stanowi niejako odpowiedź na niedawne oświadczenia Rządu Radzieckiego o możliwości pokojowego rozwiązania spornych problemów międzynarodowych. Tak właśnie okolicznością tłumaczy się zainteresowanie, jakie wykazywały we wszystkich krajach dla przemówienia prezydenta szerokie kręgi społeczeństwa, które oczekiwały reakcji przywódców bloku anglo-amerykańskiego na nowy wyraz pokojowych dążeń ZSRR.

Powitane zostały z sympatią słowa prezydenta Eisenhowera: „Dziś mamy do prawdziwego i pełnego pokoju w całej Azji, jak i na całym świecie”, podobnie jak jego oświadczenie, że „żaden z tych spornych problemów, wielki czy mały, nie jest nierozwiązalny, jeśli istnieje pragnienie poszanowania praw wszystkich innych krajów”.

Słowa prezydenta o pokoju i o tym, że ani jeden z spornych problemów nie jest nierozwiązalny, pozostają jednak w sprzeczności z innymi jego wypowiedziami w tym przemówieniu. Ci, którzy pragną dojrzeć w przemówieniu Eisenhowera rzeczywiste dążenie do pokoju, nie mogą nie spytać: po co prezydent w przemówieniu nawołującym do pokoju groził niedwuznacznie ewentualnością „wojny atomowej”? Czyżby takie argumenty uczyniły mowę prezydenta o pokoju bardziej przekonującą? W każdym bądź razie w stosunku do Związku Radzieckiego tego rodzaju argumenty — lub mówiąc po prostu tego rodzaju pogrzebki — nigdy nie osiągały i nie mogą osiągnąć celu.

W przemówieniu swym prezydent USA poruszył wiele problemów międzynarodowych o niejednakowym znaczeniu. Ostatecznie jednak poświęcił on swe przemówienie głównie zagadnieniu stosunków ze Związkiem Radzieckim. Oświadczył on: „Znamy mi jest jeden tylko problem, od którego zależy postęp. Problem ten jest następujący: co gotów jest przedsięwziąć Związek Radziecki? I do tego dodał: „Łatwo przekonać się, gdzie jest prawda. Przekonywające są jedynie czyny”.

No cóż? Nie można się z tym nie zgodzić: czyny są cenniejsze od słów.

Siegnijmy więc do tych ważnych problemów międzynarodowych, od których właściwego rozwiązania zależy utrwalenie pokoju.

Przed wszystkim siegnijmy do kwestii koreańskiej.

Czyż można zaprzeczyć, że w ostatnich latach w centrum uwagi kół międzynarodowych znajdowały się takie zagadnienia, jak sprawa wojny w Korei, sprawa zjednoczenia narodowego Korei? Takie właśnie zagadnienia były, jak wiadomo, sprawdzianem polityki zagranicznej wielu państw w tych latach.

Naród radziecki popierał niezmiennie wszystkie kroki zmierzające do zawarcia sprawiedliwego rozejmu w Korei. Ostatnie propozycje rządów Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, które dały nową możliwość przejścia od słów do czynów i które otworzyły perspektywę zakończenia wojny w Korei, spotkały się natchmiast z poparciem Rządu Radzieckiego. Ci, którzy szukają konkretnych odpowiedzi —

niez wyraz w stosunku do kwestii koreańskiej, w stosunku do Niemiec i w stosunku do Chin. Sprawa polega na tym, że deklaracje nie znajdują potwierdzenia w czynach, że rzeczywistość polityka USA dotychczas mało liczyła się z takimi deklaracjami przy rozwiązywaniu tych i wielu innych zagadnień międzynarodowych.

W przemówieniu prezydenta poświęconemu szczególnej uwadze narodom Europy wschodniej, z jego słów wynika, jakoby formy rządów w krajach Europy wschodniej, zostały narzucone z zewnątrz, jakkolwiek pozornie to w sprzeczności z powszechnie znanymi faktami i z rzeczywistą sytuacją w tych krajach. Fakty dowodzą, że jedynie w uporczywej walce o swe prawa narody Europy wschodniej doszły do obecnej ludowo-demokratycznej formy rządów i że dopiero w nowych warunkach zdołali one zapewnić bujny rozwój ekonomii i kultury w swoich państwach. Byłoby rzeczą dziwną oczekiwać od Związku Radzieckiego interwencji na rzecz przywrócenia obalonych przez te narody reakcyjnych reżimów.

Jednocześnie prezydent po prostu greszy przeciwko znanym powszechnie historycznym prawom rozwoju, kiedy „wzwa” kierownictwo Związku Radzieckiego do „użycia swego decydującego wpływu w świecie komunistycznym” w tym celu, aby powstrzymać ruch wyzwolenicy ludów kolonialnych i półkolonialnych Azji przeciwko odwiecznemu uciskowi i niewoli. Trudno liczyć na właściwe pojmowanie problemów międzynarodowych, dopóki ruch narodowo-wyzwoleniowy nie zostanie jako wynik inspiracji poszczególnych „złych” ludzi.

Zupełnie już niezrozumiałą jest wzmianka prezydenta o przynajmniej „innym narodom, w tym narodom Europy wschodniej” wolności zrzeszenia się z innymi krajami w „pokojowej wspólnocie rządzonej przez prawo”. Wszyscy wiedzą, kto właśnie przeszkadza przyjęciu niektórych krajów ludowo-demokratycznych do Organizacji Narodów Zjednoczonych, kto stoi na przeszkodzie przywróceniu słusnych praw wielkiej Chin w ONZ. Czyż to nie przedstawiciele Związku Radzieckiego zaproponowali przyjęcie do Organizacji Narodów Zjednoczonych 14 krajów, która to propozycja została odrzucona głosami bloku anglo-amerykańskiego? Co się tyczy traktatu austriackiego, to w tej sprawie można powtórzyć, że i tutaj nie ma zagadnień, których nie można byłoby rozwiązać na podstawie osiągniętego poprzednio porozumienia przy istnym poszanowaniu demokratycznych praw narodu austriackiego.

A teraz co do Organizacji Narodów Zjednoczonych. W przemówieniu swym prezydent zadeklarował gotowość przekształcenia ONZ w instytucję, która mogłaby skutecznie bronić pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów.

Nie jest winą Związku Radzieckiego, że organizacja ta nie wypełnia obecnie spoczywających na niej zadań. Nie jest jednak późno i teraz na zwiększenie znaczenia jej działalności zwłaszcza w dziedzinie utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, co było głównym celem utworzenia tej organizacji.

W tym celu trzeba przede wszystkim, by zasady ONZ przestrzegane były przez wszystkich jej członków, by nie naruszano podstaw jej Karty. W tym celu konieczne jest, by żaden rząd nie dążył do przekształcenia ONZ w pomocniczy organ swej polityki zagranicznej, nie da się to bowiem pogodzić ani z zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych ani z celami obrony interesów normalnej współpracy międzynarodowej i utrwalenia pokoju.

Po cóż to — nasuwa się pytanie — wszyscy członkowie Organizacji Narodów Zjednoczonych w liczbie 60 podpisali jej Kartę, której najważniejszą częścią jest reguła jednomyślności 5 wielkich mocarstw przy rozpatrywaniu zagadnień zapewnienia pokoju w Radzie Bezpieczeństwa? Przecież nie po to, by w praktyce ta uznana przez wszystkie kraje reguła była ignorowana przez niektóre państwa? I oczywiście nie po to, by uważać tę zasadę międzynarodową za jakiś ciężar lub przeszkodę w działalności ONZ i Rady Bezpieczeństwa. I wreszcie kto może uważać za normalną taką sytuację, w której największy kraj świata — Chiny — pozbawiony jest możliwości udziału w pracy Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego i kiedy zamiast niego, w organach ONZ sterczy jakaś kukła kuomintangowska.

Wojowniczość Dullesa jest od dawna znana. Możliwe, że jego przemówienie stanowi — nieco

doniwną interpretację mowy prezydenta. Nie można jednak nie liczyć się z faktem, że stoi on na czele Departamentu Stanu USA i że jego słowa łączy się siłą rzeczy z oficjalnym punktem widzenia rządu, na którego czele stoi Eisenhower.

Dlatego nie możemy pominąć milczeniem twierdzenia Dulles, jakoby apel przywódców radzieckich na rzecz pokojowego uregulowania spornych problemów nastąpił pod presją tzw. twardej polityki USA. Wiadome jest jednak całemu światu, że przywódcy radzieckie kierują się w swych czynach nie względami na „twardość” lub „miękość”, polityki tego lub innego kraju w stosunku do ZSRR, lecz podstawowymi interesami narodu radzieckiego, interesami pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Jakkolwiek wojowniczość, którą Dulles tak lubi, wydaje się nawet niektórym ludziom efektywną, to jednak nie osiąga ona chyba swego celu, zwłaszcza w dziedzinie dyplomacji. Łącząc możliwość złozenia pokojowych propozycji przez Stany Zjednoczone z utworzeniem tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej”, z planami zorganizowania „zjednoczonych sił zbrojnych, obejmujących siły francuskie i niemieckie”, to jest z dalszym wyciągnięciem zbrojeń — Dulles, być może wbrew swej chęci, ujawnił prawdziwy sens polityki prowadzonej przez Stany Zjednoczone. Ale jeśli rzeczywistość sens wystąpienia Eisenhowera jest taki właśnie, jak to przedstawił Dulles w obszerniejszym przemówieniu, wygłoszonym wkrótce po przemówieniu w tej samej sali i przed tymi samymi słuchaczami, to nie może ono dać pozytywnych wyników z punktu widzenia interesów umocnienia pokoju.

W związku z takim oświadczeniem oficjalnych przedstawicieli USA trudno jest sądzić, jaka jest w chwili obecnej w rzeczywistości pozycja Stanów Zjednoczonych w dziedzinie polityki zagranicznej. Czy chodzi o to, aby krocząc drogą zmniejszania napięcia w stosunkach międzynarodowych i by rozwiązywaniu sporne problemy na podstawie poszanowania praw innych narodów, czy też chodzi o to, aby kontynuować poprzednią politykę wyciągu zbrojeń?

Zdaniem przywódców radzieckich, propozycje rzeczywistości zmierzające do pokoju mogą stanowić podstawę poprawy stosunków międzynarodowych. Nie oznacza to jednak, że przywódcy radzieckie gotowi są uznać za takie propozycje nowe warianty starych metod.

Prezydent Eisenhower w przemówieniu swoim nawołał do wyników okresu wojennego, poczynając od chwili, gdy „w czasie zwycięskiej wiosny żołnierze zachodnich sojuszników spotkali się z żołnierzami Rosji w sercu Europy”. Mówiąc o tych wynikach, Eisenhower podkreślił, że po zakończeniu wojny kraje świata podzieliły się i poszły dwiema różnymi drogami. Całkowicie przecząc faktom, Eisenhower przedstawił przy tym sprawę w ten sposób, jakoby kraje bloku anglo-amerykańskiego stawiały sobie za cel umocnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, Związek Radziecki natomiast i zaprzężone z nim państwa nie chciały drogą tą krocząc. Można go zrozumieć nawet w tym sensie, jakoby odbudowa zniszczonej przez wojnę gospodarki i umocnienie potęgi ekonomicznej Związku Radzieckiego w okresie wojennym stanowiły „nowe niebezpieczeństwo agresji”.

Posunąć się do tego rodzaju twierdzeń w stosunku do ZSRR — znaczy to utracić co najmniej poczucie obiektywizmu i nie liczyć się z rzeczywistymi okolicznościami, które jak najbardziej świadczą nie tylko o pokojowych celach naszego kraju, ale również o tym, że Związek Radziecki był i jest główną ostoją i podstawowym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju powszechnego.

Tego rodzaju oświadczenia prezydent złożył widocznie w tym celu, aby przedstawić politykę bloku anglo-amerykańskiego w cokolwiek pokojowym świetle. Jednakże przytoczone przez niego samego cyfry i fakty w sprawie rosnących do ostatnich lat i wzrastających z roku na rok wydatków wojennych USA, świadczą o czymś innym.

Fakty te świadczą o niespolitykanej poprzednio polityce całej gospodarki narodowej USA, o przekraczającym siły ludności brzemieniu wydatków wojennych, świadczą o tym, że wyciąg zbrojeń w Stanach Zjednoczonych zrodził w kraju atmosferę strachu i skrajnego napięcia. Tego rodzaju polityka Stanów Zjednoczonych, sprzyjająca wzrostowi hysterii wojennej, popycha również pewną grupę państw na tę samą drogę. Eisenhower mówił o olbrzymich wydatkach rządu amerykańskiego na działa i pociski rakietowe, na bombowce i myśliwce, na torpedowce i inne okręty wojenne, nie zapominając przy tym i o wychwalaniu agresywnej polityki północno-atlantyckiego bloku anglo-amerykańskiego, które w okresie ostatniej wojny światowej były sojusznikami ZSRR, natchmiast po zakończeniu tej wojny zmieniły kurs swej polityki. Pod wieloma względami wróciły one na dawną, przedwojenną drogę, kiedy ich stosunku do Związku Radzieckiego w żaden sposób nie można było nazwać przyjaznym i kiedy kurs ich polityki zwykle przebiegał w przeciwnym kierunku.

Nie zamierzamy wdawać się w dyskusję z prezydentem w związku z jego dość dziwnym twierdzeniem o jakimś zakończeniu określonej ery w polityce radzieckiej. Nie możemy jednak bez zdziwienia przyjąć jego wniosku, jakoby rząd ZSRR powinien wrzucić się dziedzinie polityce zagranicznej, której słusność dowiódł cały bieg rozwoju międzynarodowego. Jeśli łącząc początek lub koniec ery z pojawieniem się nowych osób na czele tego czy innego państwa, to z większym uzasadnieniem moglibyśmy mówić o zakończeniu ery w polityce USA w związku z dojściem do władzy rządu Eisenhowera. Ale sam nowy prezydent USA z jakichś powodów bez zastrzeżeń bierze w obronę całą politykę swego poprzednika, którą w swoim czasie, zwłaszcza w okresie kampanii przedwyborczej, nie bez uzasadnienia pod wieloma względami krytykował.

W przemówieniu swoim prezydent oświadczył, iż gotów jest „opowiadać wszelkie prawdziwe świadectwo pokojowych zamiarów”. Jednocześnie zwrócił się o to pytanie: Co Związek Radziecki gotów jest przedsięwziąć?

ZSRR i USA rozeszły się. Ale fakt ten w przemówieniu Eisenhowera z 16 kwietnia znalazł niewłaściwe, można nawet powiedzieć, wypaczone oświetlenie.

Jeśli stanąć na mocnym gruncie faktów, to wszelkie niejasności w tej kwestii całkowicie znikną. Nie można w rzecz samej ignorować faktu, że kraje bloku anglo-amerykańskiego, które w okresie ostatniej wojny światowej były sojusznikami ZSRR, natchmiast po zakończeniu tej wojny zmieniły kurs swej polityki. Pod wieloma względami wróciły one na dawną, przedwojenną drogę, kiedy ich stosunku do Związku Radzieckiego w żaden sposób nie można było nazwać przyjaznym i kiedy kurs ich polityki zwykle przebiegał w przeciwnym kierunku.

Nie zamierzamy wdawać się w dyskusję z prezydentem w związku z jego dość dziwnym twierdzeniem o jakimś zakończeniu określonej ery w polityce radzieckiej. Nie możemy jednak bez zdziwienia przyjąć jego wniosku, jakoby rząd ZSRR powinien wrzucić się dziedzinie polityce zagranicznej, której słusność dowiódł cały bieg rozwoju międzynarodowego.

Jeśli łącząc początek lub koniec ery z pojawieniem się nowych osób na czele tego czy innego państwa, to z większym uzasadnieniem moglibyśmy mówić o zakończeniu ery w polityce USA w związku z dojściem do władzy rządu Eisenhowera. Ale sam nowy prezydent USA z jakichś powodów bez zastrzeżeń bierze w obronę całą politykę swego poprzednika, którą w swoim czasie, zwłaszcza w okresie kampanii przedwyborczej, nie bez uzasadnienia pod wieloma względami krytykował.

W przemówieniu swoim prezydent oświadczył, iż gotów jest „opowiadać wszelkie prawdziwe świadectwo pokojowych zamiarów”. Jednocześnie zwrócił się o to pytanie: Co Związek Radziecki gotów jest przedsięwziąć?

Wiadomo, że Związek Radziecki zawsze wykazywał gotowość do przyjaznego omówienia i rozstrzygnięcia pilnych problemów międzynarodowych pod warunkiem, że propozycje w sprawie rozwiązania tych problemów, niezależnie od kogo pochodzą, są w jakimś chociażby stopniu możliwe do przyjęcia i nie są sprzeczne zarówno z żywymi interesami narodu radzieckiego jak i z interesami innych, milijonów pokojówiarów.

Prezydent Stanów Zjednoczonych w przemówieniu swoim uznał z jakichś powodów za możliwe łączyć swe propozycje w sprawie pokoju z szeregiem warunków wstępnych, które wysunął pod adresem Związku Radzieckiego, mimo że pretensje te nie zostały w jego przemówieniu oparte odpowiednio.

Eisenhower w przemówieniu swoim poruszył sprawę redukcji zbrojeń. Zagadnieniu temu poświęconych jest odpowiednich pięć punktów. Strona radziecka nie ma oczywiście zastrzeżeń przeciwko propozycjom, wyszczególnionym w tych punktach. Jednakże wszystkie te propozycje mają zbyt ogólny charakter, co bynajmniej nie może ruszyć z miejsca niecierpiącej zwłoki sprawę redukcji zbrojeń.

Ze słów Eisenhowera wynika, jakoby rząd USA zawsze opowiadał się za redukcją zbrojeń, a Związek Radziecki zajmował przeciwną pozycję i nie omieszkał przedkładać temu.

Widoczne są w tym próby przerzucenia na Związek Radziecki winy za prowadzenie w ostatnich latach wyciągu zbrojeń w krajach bloku anglo-amerykańskiego. Jednakże próby te nie mają żadnego oparcia w faktach i wyrażają jedynie dążenie do przerzucenia odpowiedzialności z winnych na niewinnych.

W rzeczy samej, gdyż w Związku Radzieckim cyfrowo jest wojna w Korei i wyciąg zbrojeń jako korzystny „business”, jako najlepszy środek zapewnienia aktywności gospodarczej i całkowitego zatrudnienia ludności? Czyż w Związku Radzieckim istnieje (zw. „strach przed pokojem”), czy spadają kursy akcji na giełdzie w związku z doniesieniami o osłabieniu napięcia w stosunkach międzynarodowych? Wszystko to istnieje nie w Związku Radzieckim lecz w Stanach Zjednoczonych. Cóż ma z tym wspólnego Związek Radziecki, który nie potrzebuje wyciągu zbrojeń, który zawsze opowiadał się i opowiada za trwałym i ugruntowanym pokojem, który nie odczuwa strachu przed pokojem?

Oczywiście, Eisenhower ma rację, że po zwycięstwie nad Niemcami, hitlerowskim drogi

Wbrew planom Adenauera Bundesrat postanowił odroczyć ratyfikację układów wojennych

Po ratyfikacji układów wojennych bońskiego i paryskiego przez Bundestag, teksty układów zostały przedstawione Bundesratowi (izba wyższa parlamentu bońskiego) do ostatecznej ratyfikacji.

Dnia 24 bm. podczas debaty nad ratyfikacją układów wojennych, Adenauer, który wezwał członków Bundesratu do natychmiastowego zatwierdzenia układów wojennych.

Przed zakończeniem dyskusji, przedstawiciele Badenii — Wirtembergii zaproponowali odroczenie debaty do chwili, w której Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe orzeknie, czy układy są zgodne z konstytucją.

Mimo stanowczego sprzeciwu

Młodzież niemiecka nie chce być mięsem armatnim

W środę odbyła się demonstracja protestacyjna młodych patriotów we Frankfurcie n. Menem w pobliżu koszar amerykańskich. Demonstrantom pod hasłem: „Rocznik 1932/33 nie włoży mundur”. Przedstawiciele młodzieży wzywały ludność, by nie zgadzała się na dołączenie Adenauerowi mięsa armatniego i by w dniu 1 Maja wypowiedziała stanowcze „nie” pod adresem militarystów bońskich. Rozdawano ulotki stwierdzające, że młodzież zachodniemiecka żąda pracy i zdecydowania jest walczyć przeciwko rekrutacji do armii niemieckiej.

Blanka oświadczyła m. in.: „Obyś cerów zawodowych, podoficerów i urzędników mamy w bród. Czego nam brak, to szeregowych żołnierzy. Bez powszechnego obowiązku służby wojskowej nie zdołamy 500 tysięcy rekrutów”.

wiednieli zobowiązani

strony USA.

Takie ujęcie zagadnienia wolało już uzasadniony sprzeciw w najrozmaitszych kółkach międzynarodowych. Nie mogło ono nie wzbudzić zdziwienia wśród ludzi, którzy zdołali do realnej oceny zarówno istoty pilnych problemów międzynarodowych, jak i rzeczywistego układu sił i czynników obciążających sytuację międzynarodową. Dziennik angielski „Times” słusznie zauważył: „żaden kraj — czy to Związek Radziecki, Stany Zjednoczone czy Anglia — nie zechce omawiać pokojowych posunięć bezapelacyjnych warunków”.

Przywódcy radzieckie, jak wiadomo, nie wzięły swego apelu do pokojowego uregulowania problemów międzynarodowych z jakimiś wstępnymi zastrzeżeniami pod adresem USA czy innych krajów, które przytaczał się, lub nie przytaczał się do bloku anglo-amerykańskiego. Czy znaczy to, że strona radziecka nie ma żadnych pretensji? Oczywiście, nie znaczy. Nie mniej jednak przywódcy radzieckie powołują każdy kraj, który nie chce być bezapelacyjnym warunkiem, na przykład, jeśli krok ten będzie zmierział do przyjaznego uregulowania spornych problemów, Swiadczy to o gotowości strony radzieckiej do poważnego omówienia wiednich problemów zarówno w drodze bezpośrednich negocjacji, jak i, w koniecznych wypadkach, w ramach ONZ.

W wystąpieniu prezydenta mowa jest o tym, że przywróceniu spornych problemów międzynarodowych, Stany Zjednoczone gotowe są wziąć na siebie sprawiedliwy udział w przynajmniej częściowym omówieniu w drodze bezpośrednich negocjacji, jak i, w koniecznych wypadkach, w ramach ONZ.

W tym czasie, zwłaszcza w okresie kampanii przedwyborczej, nie bez uzasadnienia pod wieloma względami krytykował.

W przemówieniu swoim prezydent oświadczył, iż gotów jest „opowiadać wszelkie prawdziwe świadectwo pokojowych zamiarów”. Jednocześnie zwrócił się o to pytanie: Co Związek Radziecki gotów jest przedsięwziąć?

Wiadomo, że Związek Radziecki zawsze wykazywał gotowość do przyjaznego omówienia i rozstrzygnięcia pilnych problemów międzynarodowych pod warunkiem, że propozycje w sprawie rozwiązania tych problemów, niezależnie od kogo pochodzą, są w jakimś chociażby stopniu możliwe do przyjęcia i nie są sprzeczne zarówno z żywymi interesami narodu radzieckiego jak i z interesami innych, milijonów pokojówiarów.

Prezydent Stanów Zjednoczonych w przemówieniu swoim uznał z jakichś powodów za możliwe łączyć swe propozycje w sprawie pokoju z szeregiem warunków wstępnych, które wysunął pod adresem Związku Radzieckiego, mimo że pretensje te nie zostały w jego przemówieniu oparte odpowiednio.

Eisenhower w przemówieniu swoim poruszył sprawę redukcji zbrojeń. Zagadnieniu temu poświęconych jest odpowiednich pięć punktów. Strona radziecka nie ma oczywiście zastrzeżeń przeciwko propozycjom, wyszczególnionym w tych punktach. Jednakże wszystkie te propozycje mają zbyt ogólny charakter, co bynajmniej nie może ruszyć z miejsca niecierpiącej zwłoki sprawę redukcji zbrojeń.

Ze słów Eisenhowera wynika, jakoby rząd USA zawsze opowiadał się za redukcją zbrojeń, a Związek Radziecki zajmował przeciwną pozycję i nie omieszkał przedkładać temu.

Widoczne są w tym próby przerzucenia na Związek Radziecki winy za prowadzenie w ostatnich latach wyciągu zbrojeń w krajach bloku anglo-amerykańskiego. Jednakże próby te nie mają żadnego oparcia w faktach i wyrażają jedynie dążenie do przerzucenia odpowiedzialności z winnych na niewinnych.

W rzeczy samej, gdyż w Związku Radzieckim cyfrowo jest wojna w Korei i wyciąg zbrojeń jako korzystny „business”, jako najlepszy środek zapewnienia aktywności gospodarczej i całkowitego zatrudnienia ludności? Czyż w Związku Radzieckim istnieje (zw. „strach przed pokojem”), czy spadają kursy akcji na giełdzie w związku z doniesieniami o osłabieniu napięcia w stosunkach międzynarodowych? Wszystko to istnieje nie w Związku Radzieckim lecz w Stanach Zjednoczonych. Cóż ma z tym wspólnego Związek Radziecki, który nie potrzebuje wyciągu zbrojeń, który zawsze opowiadał się i opowiada za trwałym i ugruntowanym pokojem, który nie odczuwa strachu przed pokojem?

Oczywiście, Eisenhower ma rację, że po zwycięstwie nad Niemcami, hitlerowskim drogi

Stalin-ostoją Lenina w Kraju Zakaukaskim

Ważniejsze fakty i daty z życia J. Stalina



Na zdjęciu: J. Stalin demaskuje mieniszewików na wiecu w Cziatyry (Kraj Zakaukaski).



Na zdjęciu: Krwawa maskra robotników petersburskich, zorganizowana przez władze carskie, która przeszła do historii pod nazwą „Krwawej Niedzieli” (22 styczeń 1905 r.).

ROK 1881
 4 stycznia — Ucieczka J. Stalina z zesłania.
 Lato — J. Stalin przyjeżdża do Tyflisu i obejmuje kierownictwo Kaukaskiego Komitetu Związkowego SDPRR.
 Czerwiec — J. Stalin przyjeżdża do Baku, gdzie na zjeździe Kaukaskiego Komitetu Związkowego rozdział komitet mieniszewicki i tworzy nowy, bolszewicki komitet.
 Lato — J. Stalin objęła władzę w rejonie rejonu Kraju Zakaukaskiego, gdzie występował w dyskusjach przeciw mieniszewikom, federalistom, anarchizmom i innym.
 W Kubańskim tworzy J. Stalin bolszewicki Komitet Imeryzjo-Mingrejski.
 1 września — W nocy 7 „Proletariatus Brzoła” wstąpił się artykuł J. Stalina „Jak polimuje socjal-demokracja kwestię narodowościową?”
 Wrzesień — październik — W związku z rozbieżnościami wewnątrz partii J. Stalin, znajdując się w Kubańskim, kieruje listy do „Gruzini” listy, których rozstrzygnięcie leży w interesie socjalizmu z ruchem robotniczym.
 1 listopada — J. Stalin przyjeżdża do Baku, kieruje walką o zwolnienie III Zjazdu Partii.
 13-21 grudnia — J. Stalin kieruje strajkiem powstającym robotników Baku.
ROK 1905
 1 stycznia — W nocy 8 „Proletariatus Brzoła” ukazuje się artykuł J. Stalina „Klasa proletariatus i partia proletariatus”.
 kwiecień — J. Stalin występuje w wielkim zebraniu dyskusyjnym w Batumi przeciw przywódcom

W drugim rozdziale „Krótkiego życiorysu J. Stalina” poznajemy Jego życie i działalność w latach 1905—1907, tzn. w okresie dojrzewania i przebiegu pierwszej rosyjskiej rewolucji, skierowanej przeciwko caratowi i obszarnikom.
 Najważniejszą sprawą w tym okresie dla Socjal-Demokratycznej Partii Robotniczej Rosji była walka z mieniszewikami, którzy wystąpili na II Zjeździe Partii, odbytym w lipcu 1903 roku.
 Na zjeździe tym nastąpił w partii rozłam, na tle sporu o to, jaką ma być partia i kto może być jej członkiem.
 Lenin i jego zwolennicy dążyli do stworzenia partii rewolucyjnej, dobrze zorganizowanej, zementowanej wspólną ideologią i jednokadrową dla wszystkich członków dyscypliną partyjną. Tylko taka partia mogła być wodzem klasy robotniczej i kierownikiem mas ludowych w nadchodzącej rewolucji.
 Natomiast część delegatów z Martowem na czele chciała, żeby partia była luźną zbieraniną członków, żeby przyjmowała w swoje szeregi każdego kto sam uznaje się za członka, to znaczy także ludzi chwytliwych i nie związanych ani ideologią, ani dyscypliną partyjną. Rzecz jasna, że taka partia nie mogła być silną i rewolucyjną, nie mogła również odegrać roli wodza i organizatora rewolucyjnych mas ludowych.
 W wyborach do centralnych władz partyjnych Lenin i jego zwolennicy odnieśli zwycięstwo nad oportunistami. Od tego czasu tych, którzy zdobyli większość na II Zjeździe Partii — leninowców nazywano bolszewikami („bolsziństwo”) — po rosyjsku większość), a tych którzy pozostali w mniejszość — oportunistów sprzeciwiających się leninowskiej linii, nazywano mieniszewikami („mieniszinstwo”) — po rosyjsku mniejszość).
 Po II Zjeździe, wbrew uchwałom Zjazdu mieniszewicy prowadzili nadal swoją rozbi-

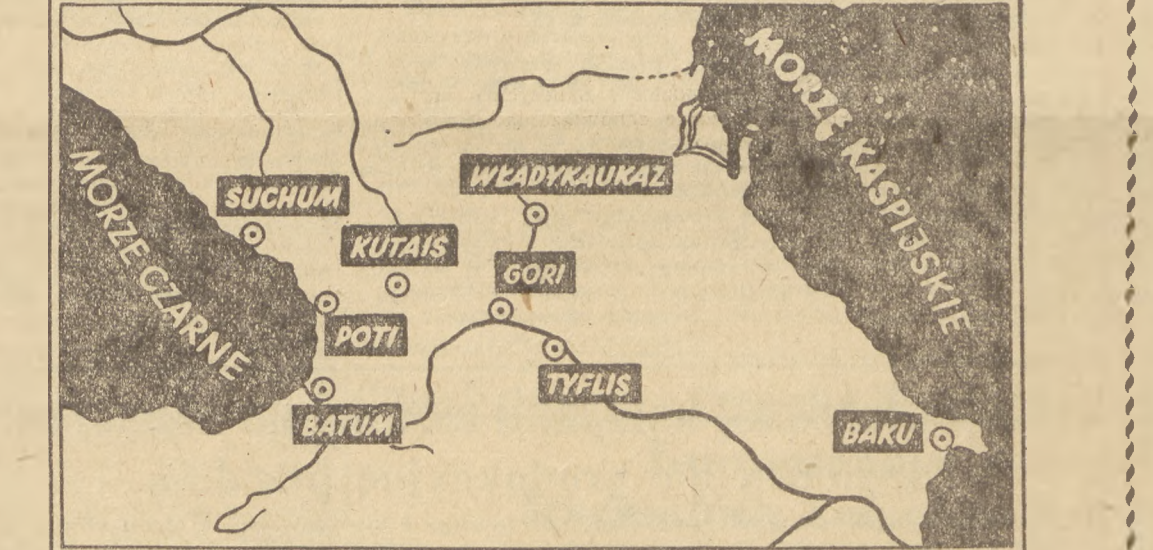
jęcą robotę i tym samym szkodził partii, hamowali rewolucyjne dążenia mas. Wyjście z tego kryzysu partyjnego widział Lenin w zwołaniu III Zjazdu Partii celem całkowitego rozgromienia mieniszewików. Dlatego też walka o zwolnienie III Zjazdu była w tym czasie centralnym zadaniem wszystkich zwolenników Lenina — bolszewików.
 Stalin nie był obecny na II Zjeździe, ponieważ w tym okresie był w więzieniu. Po ucieczce z zesłania w styczniu 1904 roku Stalin powraca na Zakaukazie, staje na stanowisku Lenina i żarliwie broni leninowskiej linii partii, walcząc o zwolnienie III Zjazdu Partii. Na łamach pisma socjal-demokratów gruzińskich „Proletariatus Brzoła” w artykule pt. „Klasa proletariatus i partia proletariatus” Stalin pisze: „Dotychczas Partia nasza była podobna do gościnnej patriarchalnej rodziny, która gotowa jest przyjąć wszystkich sympatyzujących z nią. Ale potem, gdy partia nasza przekształciła się w zcentralizowaną organizację, zrzuciła z siebie patriarchalne szaty i całkowicie upodobniła się do twierdzy, której bramy otwierają się tylko dla gońców.”
 Stalin staje się nie tylko wybitnym przywódcą politycznym i teoretykiem Partii, ale jednocześnie jednym z najlepszych redaktorów - publicystów. Jest on pierwszym pomocnikiem Lenina w walce o ideologiczne i teoretyczne podstawy partii marksistowskiej. Prowadzi zdecydowaną walkę o wyjaśnienie robotnikom leninowskich zasad i wskazań. Kierując akcją wydawniczą

partyjnych ksiązek, broszur i gazet w Kraju Zakaukaskim, Stalin ostróż i zdecydowanie potępia i demaskuje mieniszewików rosyjskich i gruzińskich oraz ich niestudną i zdradziecką wobec ruchu robotniczego teorię „luźnej partii”. Zdecydowanie popiera i rozwija leninowską tezę hegemonii (kierownictwa) proletariatu w nadchodzącej rewolucji oraz leninowską tezę o saksu robotniczo-chłopskim. Stalin zwalcza wrogię teorię ideologów burżuazyjnych i nacjonalistów w ruchu robotniczym, którzy przeciwstawiali leninowskiej, klasowej partii proletariackiej rozmaite „narodowe”, a nie internacjonalistyczne partie. Stojąc na czele bolszewików Zakaukaski, Stalin zdecydowanie domaga się zwolnienia III Zjazdu Partii, aby ostatecznie rozgromić mieniszewików.
 Równocześnie Stalin kieruje walką strajkową robotników zakaukaskich. W grudniu 1904 roku kieruje strajkiem robotników bakińskich, który zakończył się podpisaniem pierwszej w dziejach Rosji umowy zbiorowej z przemysłowcami naftowymi. Strajk ten, stał się „symbolem do stałych występów styczniowo-lutowych w całej Rosji” (Stalin).
 Wypadki w dniu 9 stycznia 1905 roku w Petersburgu, kiedy to car kazał strzelać do robotników udających się do niego z prośbą o spełnienie ich żądań, o ulżenie ich doli, stały się bezpośrednią przyczyną wybuchu rewolucji. Ciężki wódm ludu rosyjskiego wyczerpała się. Fala strajków i demonstracji objęła całą Rosję.
 Stalin staje na czele ruchu rewolucyjnego w Kraju Zakaukaskim, „Siła, która pro-

wadziła i kierowała ruchem rewolucyjnym robotników i chłopów w Kraju Zakaukaskim była organizacja bolszewicka, na której czele stał najwłaściwiej i najkonsekwentniejszy współbojownik Lenina — towarzysze Stalin”. (L. Beria „Przyczynek do dziejów organizacji bolszewickich w Kraju Zakaukaskim”).
 Niestrudzona działalność rewolucyjna Lenina i Stalina przynosi owoce. W kwietniu 1905 roku, w Londynie, zbiera się III Zjazd SDPRR, który potępił mieniszewików i ich zdradziecką taktykę wobec partii i klasy robotniczej. Zjazd przyjął linię leninowską. Na tym zjeździe również na wniosek Lenina dano wysoką ocenę działalności towarzysza Stalina na Zakaukaziu.
 Po III Zjeździe Stalin wraz z Leninem pracuje nad przygotowaniem powstania zbrojnego. Kierowana przez Stalina IV Konferencja Bolszewicka Kaukaskiego Związku SDPRR podejmuje w listopadzie 1905 roku decyzję wszczęcia walki o przygotowanie i przeprowadzenie powstania zbrojnego, o bojkot Dumy i o rozwijanie i umacnianie rewolucyjnych organizacji robotników — komitetów strajkowych, rad delegatów robotniczych i rewolucyjnych komitetów chłopskich. W grudniu 1905 r. Stalin po raz pierwszy spotkał się osobliście z Leninem na konferencji w Tamerforsie (Finlandia). Stalin zachwycał się Leninem, jego nieprzejednaną walką przeciwko mieniszewikom, nazywał Lenina „orłem górskim”. Lenin zaś mówiąc później o Stalinie nazywał Go „plomiennym swnem Kolchidy”. Konferencja została przerwana w związku z wybuchem rewolucji w Rosji.
 Szczytowym punktem rewolucji było powstanie grudnio-

we w 1905 roku w Moskwie, które po kilkudniowych walkach zostało krwawo stłumione przez carat.
 Po upadku powstania, po porażce rewolucji, w warunkach strasznego terroru caratu, Stalin prowadzi dalej działalność rewolucyjną. Teraz na czele pracy partyjnej wysuwa się sprawa obrony teoretycznych zasad marksizmu-leninizmu, wyjaśnienia masom przyczyn chwilowej klęski rewolucji. Stalin w swoich pracach teoretycznych podsumowuje osiągnięcia rewolucyjnej walki proletariatu, wskazuje błędy i kierując się nauką marksizmu-leninizmu ani na chwilę nie traci pewności, że mimo poniesionej tym razem porażki, klasa robotnicza osiągnie zwycięstwo w następnym boju. Teoretyczne prace Stalina o roli teorii rewolucyjnej dla rewolucyjnej praktyki oraz cykl artykułów „Anarchizm czy socjalizm?”, „Stojąc na czele nauki marksizmu-leninizmu, bądź pierwszymi tego rodzaju pracami na Zakaukaziu.”
 Jak z tego widzimy, na przestrzeni całego tego okresu Stalin był nieugiętym rewolucjonistą-leninowcem, wierną ostoją Lenina na Zakaukaziu w walce o stworzenie rewolucyjnej partii marksistowskiej w Rosji, w walce z mieniszewikami i wszystkimi wrogami klasy robotniczej. Demaskując i gromiąc mieniszewików, Stalin nieugięcie walczył o leninowską linię w partii i o leninowską taktykę rewolucji. Razem z Leninem — Stalin wychowywał proletariatus Rosji do spełnienia jego misji dziejowej — objęcia steru walki rewolucyjnej w dalszych bojach.

MAPA KRAJU ZAKAUKASKIEGO W KTÓRYM W LATACH 1904-1907 PROWADZIŁ SWĄ DZIAŁALNOŚĆ REWOLUCYJNA TOW. STALIN



Po Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej nazwy niektórych miejscowości w Kraju Zakaukaskim zostały zmienione. Np.: Suchum, nazywa się obecnie Suchumi, Batumi - Batumi, Władykaukaz - Groznyj, Kutaisi - Kutaisi, Tyflis - Tbilisi.

Stalin — budowniczy partii bolszewickiej na Zakaukaziu

(Fragmenty z książki Ł. Berii pt. „Przyczynek do dziejów organizacji bolszewickich w Kraju Zakaukaskim”)

Bolszewicy zakaukaski we wszystkich okrogach przemysłowych Kraju Zakaukaskiego: w Baku, Tyflisie, Kutaisie, Cziaturach, Samtredzi, Poti itd., rozwinięli wielką walkę ideowo-organizacyjną przeciwko mieniszewizmowi; demaskując oportunistów i zdradziecką rolę mieniszewików w rewolucji bolszewicy budują i umacniają swe organizacje partyjne.
 Kaukaski Komitet Związkowy SDPRR pod wodzą towarzysza Stalina inicjuje w szeregu miast i rejonów dyskusje z mieniszewikami.
 Wielka dyskusja odbyła się w Tyflisie wśród socjaldemokratycznych robotników warsztatów kolejowych, parowozowni, zakładów Adelehanowa, fabryk tytoniowych i innych. W czasie tych dyskusji towarzysze Stalin występuje i demaskuje przywódców mieniszewickich — Noego Zordanę, I. Ceretelię, N. Ramiszwilliego i innych.
 W różnych okresach czasu odbywają się dyskusje w Cziaturach, prawie we wszystkich kopalniach manganu (Pieriewisi, Szakurti i innych). Z ramienia bolszewików występował w tych dyskusjach towarzysze Stalin i obok niego, w różnych okresach czasu towarzysze: A. Czulidze, S. In-

cekwieri i inni, ze strony zaś mieniszewików — przywódcy mieniszewicy G. Lordkipanidze, N. Chomieriki, K. Ninidze, Z. Guruli i inni.
 W dyskusjach cziaturskich mieniszewicy ponieśli zupełną klęskę. Przytaczająca większość robotników socjaldemokratycznych przeszła na stronę bolszewików.
 Towarzysze Stalin organizuje w Cziaturach bolszewicki komitet powiatowy partii, wylania spośród przodujących robotników-aktywnych grupę aktywów do prowadzenia roboty wśród chłopów okręgu cziaturskiego.
 „Towarzysze Stalin wepół z Micha Cchakaja, F. Macharadzem i innymi inicjuje w okręgu chonińskim (Choni, Kuchi) szereg dyskusji przeciwko mieniszewikom. Po dyskusjach zawiązuje się Choniński Komitet Bolszewicki.
 Towarzysze Stalin inicjuje również dyskusje w Poti i tworzy tam organizację bolszewicką.
 W listopadzie 1904 r. towarzysze Stalin udaje się do Baku, aby wzmocnić kampanię o zwolnienie III zjazdu partii i dalej rozwijać walkę przeciwko mieniszewikom, szczególnie

socialrewolucjonistów — Sz. Mieschiszwilli, federalistów — S. Midwani, anarchistów — K. Gogieliji i inni. Wiece się rozpoczyna. Pierwszy występuje Koba. Rozwinęła się wielka dyskusja... Podczas gdy wszyscy przeciwnicy wymyślali i „wsiekali się”, tow. Koba spokojnie i niezachwianie rozbił i niweczył wszystkie ich twierdzenia. W ten sposób i tutaj zwyciężyli bolszewicy: robotnicy jednogłośnie poparli towarzysza Kobę” (ze wspomnień Bałtome Kiekielidze).
 W okresie pierwszej rewolucji (1905—1907) towarzysze Stalin był nieugiętym szermierzem linii leninowskiej, był wodzem i kierownikiem bolszewików oraz rewolucyjnych robotników i chłopów Kraju Zakaukaskiego.
 Siła, która przewodziła i kierowała ruchem rewolucyjnym robotników i chłopów w Kraju Zakaukaskim, była organizacją bolszewicką, na czele której stał najwłaściwiej i najkonsekwentniejszy współbojownik Lenina — towarzysze Stalin.
 Bolszewicy w Kraju Zakaukaskiego potrafili od samego początku rewolucji odizolować od mas partię mieniszewicką, dasznakowców i federalistów, i poprowadzić proletariatus i rewolucyjne chłopstwo do walki z caratem i burżuazją w imię całkowitego zwycięstwa rewolucji.
 Rewolucyjna walka robotników i chłopów Kraju Zakaukaskiego, na której czele stał Towarzysze Stalin, cieszyła się gorącym poparciem, korzystała ze wskazań i pomocy Lenina, rosyjskiej klasy robotniczej i partii bolszewickiej.
 W Gruzji i Kraju Zakaukaskim szczególnego znaczenia nabierała kwestia narodowa. Jest to zupełnie zrozumiałe: uprawiana przez samowładztwo carskie polityka ucisku narodowego i rozpalania wadźni narodowych osłabnęła to szczególną ostrością. Najbliższymi pomocnikami caratu w stosowaniu tej zwierzęcej polityki były różne burżuazyjne i drobnomieszczańskie partie i grupy nacjonalistyczne — gruzińscy federaliści-socjaldemokraci, „Ormiańska Socjaldemokratyczna Organizacja Robotnicza” i inne. Zdemaskowaniu burżuazyjnego nacjonalizmu tych partii i uzasadnieniu marksistowskiego poglądu na kwestię narodową poświęcony jest artykuł towarzysza Stalina „Jak Socjaldemokracja rozumie kwestię narodową?”, opublikowany w piśmie „Proleta-

riatus Brzoła” 1 września 1904 r.
 Towarzysze Stalin zdruzgotał oportunistyczną zasadę rozgraniczenia proletariatus według narodowości i uzasadnił konieczność jednolitej scentralizowanej partii klasy robotniczej. Towarzysze Stalin pisał: „...dla zwycięstwa proletariatus konieczne jest zjednoczenie wszystkich robotników bez względu na narodowość. Rzecz jasna, zbурzenie przegródek narodowościowych i ścisłe zespolenie proletariatus rosyjskich, gruzińskich, ormiańskich, polskich, żydowskich i innych jest nieodzownym warunkiem zwycięstwa proletariatus Rosji”. (J. W. Stalin, dzieła, wyd. KIW, t. I, str. 52).
 Ten artykuł Towarzysza Stalina, będący wzorem twórczego zastosowania marksistowskiej metody dialektycznej w skomplikowanej kwestii narodowej, zawiera załączek zasadniczych idei, rozwiniętych później w jego znanej pracy programowej „Marksizm a kwestia narodowa”,
 1) Dasznakowcy — ormiańska partia nacjonalistyczna powstała w początku lat dziewięćdziesiątych.
 2) Socjal-federaliści — gruzińska partia nacjonalistyczna, składająca się z burżuazyjno-szlacheckiej inteligencji,

LEOPOLD LEWIN

Poemat o STALINIE

FRAGMENTY

Towarzysz Koba

W tyfliskiej okna bije gwar —
 Splewają robotnicy.
 W ich sercach huntu, w ich oczach żar —
 Wala środkiem ulicy.

Kto zbudził Zakaukaski Kraj?
 Kto rozpromienił twarz?
 Święcą radośnie Pierwszy Maj
 Tyflisycy kolejarze.

Burzy się czarna szybu toń,
 Wra rafinerii w Baku.
 Kto daje robotnikom broń?
 Prowadzi do ataku?

Idą w pochodzie. Równy krok.
 Kto się uwija w tłumie?
 To On, to Jego czuły wzrok
 Zagrzewa tłum w Batumie.

I płonie gniew, i krzyczy ból —
 Z Zakładów Manaszewa
 Idą i nagle — carskich kul
 Runęła w tłum ulewa.

I spłynął krwią wschodzący wiek,
 Okryła go żaloba,
 W grobie bojowy zastęp legł,
 I rzekł towarzysze Koba: *)

„Zabici w marszu, chwala wam,
 I cieniem waszym chwala!
 Nam ta krew, przelana u bram,
 Krwawo mieć się kazala!”

Awlabarska drukarnia

Do serc, odeszwo, śmiało mów,
 Bądź bliższa, czuła, żywa!
 Wymową mądrych, prostych słów
 Koba do walki wzywa.

Po to przynosił w mrok i deszcz
 Tajny drukarni cześć,
 By robotnikiem wstrząsnął dreszcz,
 By zaciśkał pięść.

Ci, którym dnia poskapną los,
 Ludzie od smarów czarni,
 Byli wsluchani w moeny głos
 Awlabarskiej drukarni.

Słowa do szybu — winda w dół —
 Świeć jak latarka,
 I wygładzaj zmarszczki czołi,
 I prostowały kark!

To ty wchłonał w siebie bunt,
 Co zbierał od stuleci.
 W chłopców orzących pański grunt —
 Na chleb dla pańskich dzieci.

To ty wchłonał w siebie gniew,
 Polężył gniew, gniew prawy.
 Pamiętasz krew, przelana krew
 Dla robotniczej sprawy.

*) Koba — pseudonim J. Stalina z tego okresu.

Pod hasłem walki o pokój i przyjaźń między narodami masy pracujące świata przygotowują się do Święta 1 Maja

Jak podaje agencja ADN, we wszystkich zakładach przemysłowych Wuppertalu odbyły się wczoraj zebrań, na których robotnicy — członkowie różnych partii politycznych powzięli uchwały, że wbrew stanowisku prawniczych przywódców związkowych przeprowadzą wspólne obchody pierwszomajowe pod hasłem walki o pokój i jedność Niemiec. Robotnicy i pracownicy przewidującej większości zakładów pracy i fabryk w Kassel postanowili zorganizować manifestację pierwszomajową pod znakiem walki „przeciwko zwalnianiu robotników, o swobodną wymianę handlową między wszystkimi krajami”. Agencja ADN podaje, że również w Waldorfie organizacja

Władze koreańskie humanitarną opieką otoczyły chorych i rannych jeńców sił zbrojnych NZ

W sprawozdaniach na temat przebiegu wymiany chorych i rannych jeńców wojennych w Korei agencja Nowych Chin podkreśla, że wśród jeńców, którzy przebywali w niewoli amerykańskiej i repatriowani są obecnie na stronę ludową, uderza wysoki odsetek inwalidów o amputowanych kończynach i ciężkich kalek. W jednym ze szpitali dla repatriantów znajduje się 221 kalek na ogólną liczbę 500 rannych. Spośród 221 okaleczonych jeńców 189 uleło kalectwu z powodu braku opieki lekarskiej lub niewłaściwego leczenia w obozach jeńców. Na 191 chorych przypada 109 gruźliczków.

rekańsko-chińska zawiadomiła przebiegu, że liczba jeńców wojennych podlegających repatriacji będzie większa niż pierwotnie przewidziano, ponieważ repatriowani zostaną nie tylko chorzy i ranni jeńcy z obozów jeńców, lecz również ze szpitali frontowych. W tymże dniu strona przeciwna zapowiedziała, że i ona dokona repatriacji większej liczby chorych i rannych jeńców wojennych, niż pierwotnie przewidywała.

Zupełnie inaczej brzmią relacje o stanie jeńców wojennych przekazywane Amerykanom przez stronę ludową. Należy wspomnieć, że w jednej ze swych korespondencji stwierdza, że repatriowani Amerykanom „wyglądają dobrze i zdrowo oraz nie sprawiają wrażenia ani chorych, ani rannych”. Liczni repatriowani przez stronę ludową jeńcy wojenni różnych narodowości opowiadali o dobrym traktowaniu, jakiego doznali w obozach jeńców w Korei północnej.

W dniu 25 kwietnia obie strony kontynuowały w Panmun-dzjonie repatriację chorych i rannych jeńców wojennych. Strona koreańsko-chińska przekazała drugiej stronie 75 Koreańczyków, 17 Amerykanów, 4 Anglików i 4 Turków — czyli ogółem 100 jeńców. Drugą stronę dokonała repatriacji 500 chorych i rannych jeńców koreańskiej armii ludowej.

Marszałek Związku Radzieckiego S. M. Budionny odznaczony Orderem Lenina

Agencja TASS donosi, że w związku z 70 rocznicą urodzin marszałka Związku Radzieckiego S. M. Budionnego i w uznaniu jego wybitnych zasług wo-

Wśród repatriowanych przez siły zbrojne NZ jeńców jest duża ilość chorych psychicznie

Opisując przebieg repatriacji chorych i rannych jeńców w Panmun-dzjonie, agencja Nowych Chin podkreśla, że od początku repatriacji, tj. od 20 kwietnia, strona koreańsko-chińska przekazała stronie amerykańskiej 400 Koreańczyków oraz 200 jeńców innych narodowości. W dniu 26 kwietnia strona koreańsko-chińska dokona repatriacji 71 Koreańczyków i 13 Amerykanów.

Pod sztandarami Partii o Polskę Ludową

Mijały lata. Dzięki zwycięstwu rewolucji listopadowej w Rosji Polska wyzwolona została spod zaboru. Ale władzę w Polsce zagarnęła burżuazja, ta klasa która przedtem wspólnie z caratem gnębiła lud polski. I znowu ulice miast polskich zabarwiły się czerwienią krwi robotniczej, przelanej tym razem na skutek salw i palek przez polskich policjantów i żandarmerii.

Posiedzenie Rady Sojuszniczej dla Austrii

Na posiedzeniu Rady Sojuszniczej dla Austrii, które odbyło się 24 bm., rozpatrywano problem polityki inwestycyjnej rządu austriackiego. Przedstawiciele radzieckiej, generalnie Swiridow, oświadczył, że inwestycyjna polityka rządu austriackiego w okresie powojennym zmierzala przede wszystkim do popierania rozwoju przemysłowego przy stałym ignorowaniu przemysłu wytwarzającego artykuły powszechnego spożycia.

Jedność akcji ludzi pracy

W dniach od 29 do 22 kwietnia br. w Wiedniu toczyły się obrady sesji Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Na sesji omawiano sprawę przygotowań do III Światowego Kongresu Związków Zawodowych.

W Polsce Ludowej

Przeminał wreszcie koszmar okupacji. Jeszcze toczyła się wojna, jeszcze armia radziecka zwycięsko szturmowała Berlin, a w Polsce po raz pierwszy w historii — lud polski święcił wolny 1 Maj 1945 r. Inaczej klasa robotnicza nie przedzielała swą wolność, aniżeli przed tym. Zamiast czerwieni krwi przelanej w Polsce sanacyjnej, zacerzyli się ulice od lasu sztandarów, transparentów.

SZTANDAR MŁODYCH HISTORIA WYŚCIGU POKOJU

Pierwsze zwycięstwo

Przez pięć lat, w 1949 roku, odbył się pierwszy międzynarodowy wyścig kolarzy Warszawa - Praga - Warszawa. Wyścig ten rozpoczął w efekcie imprezy kolarskiej rozgrywanej w formie rekordu przy udziale reprezentacji wielu krajów. Pierwszy wyścig odbył się na dwóch trasach: z Warszawy do Pragi i z Pragi do Warszawy. W następnych latach w regulaminie wyścigu nastąpiły zmiany, które przede wszystkim polegały na tym, że kolarze ruszają w jednym roku z Czechosłowacji do Polski, a drugim roku z Polski do Czechosłowacji. Ostatnio trasa wyścigu została rozszerzona, prowadzi również przez Berlin. Przez wyścigiem tegorocznym, II Wyścigu Pokoju, przypomnieli czytelnikom historię dotychczasowych wyścigów z krótkimi opisami mecie i etapów. W pierwszym wyścigu stanęło w Warszawie 10 zespołów. M. in. Polska, Czechosłowacja, Węgry, Francja, Belgia, Austria, Rumunia po jednej. Już pierwszy etap do Łodzi wyka-zał, że walka o pierwszeństwo toczy się między Czechosłowacją i Polską. Nieważnym było jednak, której drużynie polskiej przyjdzie zwyciężać o pierwszeństwo. W Łodzi drugi zespół polski zajął pierwsze miejsce. Wyszły z Łodzi w niedzielę, 10 kwietnia, indywidualnie zwyciężył Vesely, najlepszy kolarz drużyny CSR. Na drugi dzień, w niedzielę, 11 kwietnia, w Warszawie odbył się drugi etap. Wykorzystując swą przewagę na odcinkach tej drogi, oba zespoły polskie przeszły drugą mecie i wyprzedziły podwójne zwycięstwo etapowo.

I etap wiosennej kampanii siewnej na ukończeniu

„I etap wiosennej kampanii siewnej — siewy pszenicy jarej, jęczmienia jarego i owsa — zbliża się ku końcowi. Jak wynika z danych Ministerstwa Rolnictwa, dotychczas w spółdzielniach produkcyjnych i gromadach całego kraju zasiano ponad 60 proc. planowanej powierzchni uprawy zbóż jarych. Rolnicy województw: opolskiego, szczecińskiego, stalino-

Spółdzielnie produkcyjne produkują

godzkiego, poznańskiego i kieleckiego zakończyli w zasadzie siew tych zbóż. W innych województwach siewy zbóż jarych są na ukończeniu. Ogółem siewy zbóż jarych przeprowadzono już całkowicie w 141 powiatach. W szybkim i starannym wykonywaniu tegorocznych zadań siewnych produkcyjne spółdzielnie produkcyjne, które zwykle pierwsze przystępowały do prac

Polscy kolarze odbyli trening na trasie Brno-Praga

PRAGA 24.IV. — Najdłuższy etap VI Międzynarodowego Wyścigu Pokoju Brno - Praga wynosił 224 km. Zdaniem naszych kolarzy, którzy odbyli na tej trasie trening etap ten, pomijając już jego długość, mimo wspaniałej nawierzchni szosowej jest bardzo trudny i ciężki do pokonania. Pierwszą część tego etapu ukończyli około 100 km. Drugą część wyścigu kolarzy odbyli w licznych wzniesieniach. Dalszy odcinek trasy ma przekroczyć blisko 100 km. W tym celu kolarze wzięli udział w wyścigu etapowym. Tak jak w dniach ubiegłych i tym razem podobało się sprowadzić do Pragi, aby dokładnie rozpoznać trasę tego etapu. Kolarze, którzy wzięli udział w wyścigu, byli bardzo spokojni i przyjeździe treningu kondycyjno-rozpoznawczego. Już o godzinie 14, osiemnastoboska ekipa zawodników polskich przyjechała

We współzawodnictwie o tytuł przodującego Damu Młodego Robotnika

proporzec przechodni Zarządu Łódzkiego ZMP zdobył DMR im. Zosi Kosmodemiańskiej. W świetlicy Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. F. Dzierżyńskiego odbyła się uroczystość podsumowania wyników współzawodnictwa w pierwszym kwartale bież. roku, między mieszkańcami 8 Domów Młodego Robotnika i Łodzi.

W walce o niepodległość — przeciwko faszystom

Dzień 1 Maja 1936 roku — to niezwykle masowe i rewolucyjne wystąpienie klasy robotniczej, pod wodzą KPP, pod hasłem zacięcia jedynolitego frontu klasy robotniczej, wbrew prawniczym przywódcom PPS.

Przed mistrzostwami Europy w boksie

Do mistrzostw Europy w boksie, które odbędą się w dniach 17-24 maja br. w Warszawie zgłoszyli swoich reprezentantów Anglia, Austria, Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Finlandia, Francja, Irlandia, Jugosławia, Niemiec, Rumania, Szwecja, Szwajcaria, Włochy, Węgry, ZSRR.

Nauczyciele i pracownicy oświatowi będą wzerowali się na doświadczeniach radzieckich

W dniu 24.4 br. odbyła się w Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego konferencja prasowa, w czasie której nauczyciele i pracownicy oświatowi, uczestnicy wyjazdu do Związku Radzieckiego, przekazali przedstawicielom prasy swoje spostrzeżenia i doświadczenia z pobytu w Kraju Rad.

Kolejny odcinek pamiętników „Ze Sztamem na ringach Polski i świata”

Uczestnik delegacji Ministerstwa Oświaty — dyr. gabinetu Ministra Oświaty Rybalski — omówił wnioski jakie wyciągnął z Ministerstwa Oświaty z doświadczeń radzieckich — przedwydając m. in. powołanie Rady Metodyczno - Naukowej przy Ministrze Oświaty oraz nowy system szkolenia kadr pedagogicznych.

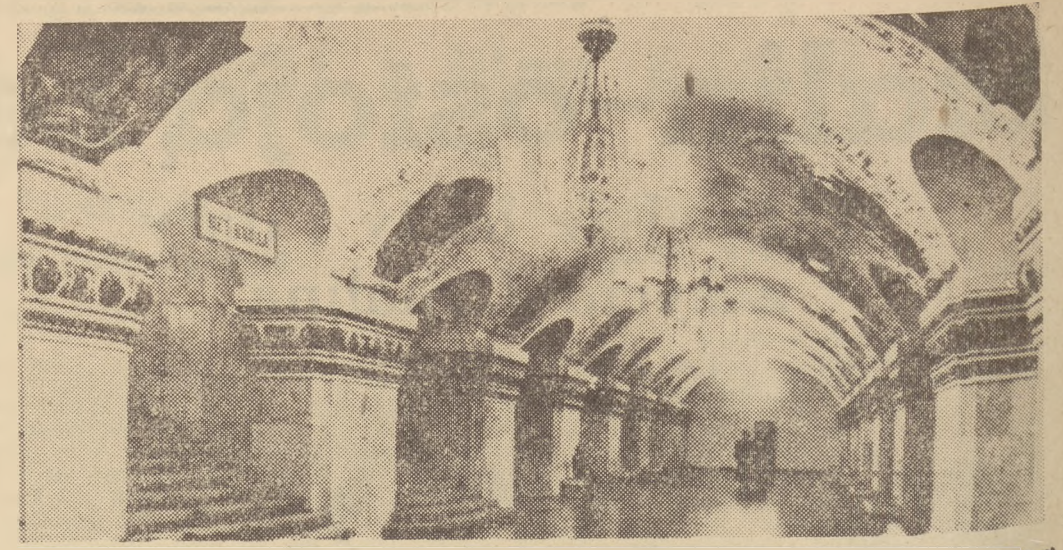
WYDAWCA: Zarząd Główny Związku Młodych Robotników i Pracowników. REDAKCJA: Komitet. Adres redakcji: Warszawa, Al. Armii Wp. 11, 52-4-4. Adres redakcji: Warszawa, Al. Armii Wp. 11, 52-4-4. Adres redakcji: Warszawa, Al. Armii Wp. 11, 52-4-4.

Przed mistrzostwami Europy w boksie

Do mistrzostw Europy w boksie, które odbędą się w dniach 17-24 maja br. w Warszawie zgłoszyli swoich reprezentantów Anglia, Austria, Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Finlandia, Francja, Irlandia, Jugosławia, Niemiec, Rumania, Szwecja, Szwajcaria, Włochy, Węgry, ZSRR.

Przed mistrzostwami Europy w boksie

Do mistrzostw Europy w boksie, które odbędą się w dniach 17-24 maja br. w Warszawie zgłoszyli swoich reprezentantów Anglia, Austria, Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Finlandia, Francja, Irlandia, Jugosławia, Niemiec, Rumania, Szwecja, Szwajcaria, Włochy, Węgry, ZSRR.



W Moskwie został oddany do użytku nowy odcinek metro. Na odcinku tym znajdują się trzy nowo zbudowane stacje: „Kijewska”, „Smoleńska” i „Arbatska”. Uroczonemu otwarcia metro odcinka dalsze urządzenie komunikacji pasażerskiej w stolicy ZSRR. Na zdjęciu: główna sala nowej stacji „Kijewska”. Foto CAF

Droga walki i zwycięstw 1 Maja w Polsce II

Pod sztandarami Partii o Polskę Ludową

— Mijały lata. Dzięki zwycięstwu rewolucji listopadowej w Rosji Polska wyzwolona została spod zaboru. Ale władzę w Polsce zagarnęła burżuazja, ta klasa która przedtem wspólnie z caratem gnębiła lud polski. I znowu ulice miast polskich zabarwiły się czerwienią krwi robotniczej, przelanej tym razem na skutek salw i palek przez polskich policjantów i żandarmerii.

W latach okupacji

I znowu mijały lata. Rządy sanacyjne doprowadziły do klęsk wrześniowej, do okupacji hitlerowskiej. Sztandar walki o wyzwolenie społeczne i narodowe przetrwał w Polsce. Sztandar walki o wyzwolenie społeczne i narodowe przetrwał w Polsce. Sztandar walki o wyzwolenie społeczne i narodowe przetrwał w Polsce.

W Polsce Ludowej

Przeminał wreszcie koszmar okupacji. Jeszcze toczyła się wojna, jeszcze armia radziecka zwycięsko szturmowała Berlin, a w Polsce po raz pierwszy w historii — lud polski święcił wolny 1 Maj 1945 r. Inaczej klasa robotnicza nie przedzielała swą wolność, aniżeli przed tym. Zamiast czerwieni krwi przelanej w Polsce sanacyjnej, zacerzyli się ulice od lasu sztandarów, transparentów.

W walce o niepodległość — przeciwko faszystom

Dzień 1 Maja 1936 roku — to niezwykle masowe i rewolucyjne wystąpienie klasy robotniczej, pod wodzą KPP, pod hasłem zacięcia jedynolitego frontu klasy robotniczej, wbrew prawniczym przywódcom PPS.

W walce o niepodległość — przeciwko faszystom

Dzień 1 Maja 1936 roku — to niezwykle masowe i rewolucyjne wystąpienie klasy robotniczej, pod wodzą KPP, pod hasłem zacięcia jedynolitego frontu klasy robotniczej, wbrew prawniczym przywódcom PPS.

W walce o niepodległość — przeciwko faszystom

Dzień 1 Maja 1936 roku — to niezwykle masowe i rewolucyjne wystąpienie klasy robotniczej, pod wodzą KPP, pod hasłem zacięcia jedynolitego frontu klasy robotniczej, wbrew prawniczym przywódcom PPS.

W walce o niepodległość — przeciwko faszystom

Dzień 1 Maja 1936 roku — to niezwykle masowe i rewolucyjne wystąpienie klasy robotniczej, pod wodzą KPP, pod hasłem zacięcia jedynolitego frontu klasy robotniczej, wbrew prawniczym przywódcom PPS.

W walce o niepodległość — przeciwko faszystom

Dzień 1 Maja 1936 roku — to niezwykle masowe i rewolucyjne wystąpienie klasy robotniczej, pod wodzą KPP, pod hasłem zacięcia jedynolitego frontu klasy robotniczej, wbrew prawniczym przywódcom PPS.